WITOLD FILIPCZAK

Uniwersytet Łódzki

ORCID ID: 0000-0001-5953-2480

WŁADZA I POLITYKA

W CZASACH NOWOŻYTNYCH

DYPLMACJA I SPRAWY WEWNĘTRZNE

Polsko-mołdawski konflikt handlowy w latach 1780–1785 a polityka wewnętrzna Stanisława Augusta Poniatowskiego

The Conflict over trade between Poland and Moldavia in 1780–1785
in the light of domestic policy of Stanisław August Poniatowski

Polsko-mołdawskimi sporami handlowymi w latach osiemdziesiątych XVIII w. zajmował się Jan Reychman, najszerzej w artykule z roku 1951¹. Wspominano o nich także na marginesie rozważań o inicjatywach mających na celu rozwój handlu czarnomorskiego. Zagadnienie to było już prezentowane w literaturze przedmiotu (pisali o tym m.in.: Marek Mądzik, Zenon Guldon, a ostatnio Tadeusz Srogosz²), więc pominę jego szerszą prezentację. Ustalenia dawnej literatury rumuńskiej związane z interesującą mnie problematyką szeroko wykorzystał we wspomnianym artykule Reychman. Ograniczę się więc do krótkiego omówienia najbardziej istotnych spośród późniejszych publikacji pochodzących z tego kręgu językowego. Sporo informacji o konflikcie gospodarstwa z Rzeczpospolitą, a zwłaszcza o jego politycznych konsekwencjach, można znaleźć w pracach rumuńskiego historyka Veniamina Ciobanu, zwłaszcza w monografii dotyczącej relacji rumuńsko-polskich (w latach

¹ J. Reychman, *Zatarg handlowy polsko-turecki o handel wódką w XVIII w.*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych / Annales d'Histoire Sociale et Économique” 1951, t. XIII, s. 215–228. Por. też idem, *Życie polskie w Stambule w XVIII wieku*, Warszawa 1959, s. 182–192.

² M. Mądzik, *Z dziejów polskiego handlu na pobrzeżu Morza Czarnego w końcu XVIII w.*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 1973, Sectio F, vol. XXVIII, s. 205–224; idem, *Powstanie i pierwsze lata działalności Kompanii Czarnomorskiej (1782–1785)*, „Rocznik Lubelski” 1979, t. XXI, s. 77–91; Z. Guldon, *Handel Polski z Mołdawią, Nowoserbią i z Chersoniem w końcu XVIII w.*, [w:] *Polska, Prusy, Ruś. Rozprawy ofiarowane prof. zw. dr. hab. Janowi Powierskiemu w trzydziestolecie pracy naukowej*, red. B. Śliwiński, Gdańsk 1995, s. 57–61. Szersze zestawienie literatury przedmiotu w: T. Srogosz, *Między wojną a modernizacją. Studia z dziejów kresów południowo-wschodnich Rzeczypospolitej w XVII–XVIII wieku*, Częstochowa 2016, s. 217–218.

1699–1848)³. Autor ten wcześniej opublikował artykuł o mołdawsko-polskich stosunkach handlowych w wieku XVIII⁴. W ostatnim czasie stosunki gospodarcze Mołdawii z Rzeczpospolitą były analizowane przez mołdawskiego badacza Valentina Arapu. W 2016 r. opublikował on artykuł o mołdawsko-polskich konfliktach ekonomicznych w II połowie wieku XVIII⁵. W roku 2019 Arapu przedstawił rozprawę doktorską dotyczącą relacji handlowych Mołdawii z Polską w tym samym okresie⁶.

Chciałbym krótko wyjaśnić ramy chronologiczne tekstu. W 1780 r. powracającego z Turcji Antoniego Dzieduszyckiego w roli nieoficjalnego reprezentanta Rzeczypospolitej w Stambule zastąpił Stanisław Pichelstein, tłumacz (dragoman) i szef polskiej szkoły języków orientalnych, którego zabiegi stanowiły nowy etap w działaniach polskich władz wobec Mołdawii⁷. Warto również wspomnieć, że w tym roku przybył do Polski Pierre Laroche, aby zbierać na potrzeby władz francuskich informacje o polskim potencjale w odniesieniu do handlu czarnomorskiego. Był on także agentem gospodarów mołdawskich, zaś jego misja miała cele wywiadowcze⁸. Końcowa data to pierwsze tygodnie 1785 r., kiedy nastąpiła zmiana na tronie mołdawskim. Aleksandra Mavrocordata I (syna Konstantyna) zastąpił w styczniu tegoż roku Aleksander Mavrocordat II (syn Jana)⁹, co nie zakończyło konfliktu, ale później budził on już mniejsze zainteresowanie.

Omówię teraz, jak wyglądała, będąca kluczowym źródłem wiedzy o omawianym zagadnieniu, korespondencja władz polskich z Pichelsteinem. Zagadnienie to wymaga wyjaśnienia, gdyż informacje zawarte w artykule Reychmana nie zawsze są precyzyjne. Wynika to z faktu, że większość listów wysyłanych z Warszawy jest znana z wersji niepodpisanych (minuty, ekscerpty itp.). Dysponujemy jednak dodatkowymi wiadomościami, które pozwalają ustalić miejsce ich powstania. Zasady prowadzenia dalszej korespondencji Pius Kiciński przekazał Pichelsteinowi 21 maja i 7 czerwca roku 1783¹⁰.

³ V. Ciobanu, *Relațiile politice româno-polone între 1699 și 1848*, București 1980, s. 140–145.

⁴ Idem, *Aspecte ale relațiilor comerciale dintre Moldova și Polonia în secolul al XVIII-lea*, „Anuarul Institutului de Istorie și Arheologie A.D. Xenopol” 1971, t. VIII, s. 119–144.

⁵ V. Arapu, *Componenta conflictuală a raporturilor economice dintre Țara Moldovei și Polonia (a doua jumătate a secolului XVIII)*, „Studia Universitatis Moldaviae” 2016, nr 10(100), Seria „Științe umanistice”, s. 83–90.

⁶ Idem, *Relatiile comerciale dintre Moldova și Polonia în a doua jumătate a secolului al XVIII-lea* (Teză de doctor în istorie), Chișinău 2019 (nieopublikowana praca doktorska w formacie pdf).

⁷ J. Reychman, *Życie polskie*, s. 50, 67. Na temat Pichelsteina por. też Z. Abrahamowicz, M. Czaplińska, B. Grosfeld, *Pichelstein (Pilsztyn) Stanisław Kostka*, [w:] PSB, t. XXXI, Wrocław–Warszawa–Kraków 1981, s. 28–30.

⁸ J.A. Wilder, *Traktat handlowy polsko-pruski z roku 1775. Gospodarcze znaczenie utraty dostępu do morza*, Oświęcim 2016 (reedycja z 1937), s. 191–192; M. Mądzik, *Powstanie i pierwsze*, s. 77–79.

⁹ A. Stourdza [Sturdza], *L'Europe orientale et le rôle historique des Maurocordato, 1660–1830*, Paris 1913, s. 245, 255–256.

¹⁰ P. Kiciński do S. Pichelsteina, Warszawa, 21 V i 7 VI 1783, AGAD, ZP, sygn. 394, s. 51–52, 69 (dalszy ciąg listu 7 VI). Osobę, która napisała listy można łatwo zidentyfikować ze względu na informa-

Kiciński pisał, że to on ma kontynuować korespondencję Gabinetu z placówką stambulską. Pichelstein dotychczas kierował listy do pisarza wielkiego koronnego Adama Cieciszowskiego, szefa Gabinetu Stanisława Augusta, który zmarł 19 maja roku 1783¹¹. Korespondencja do Gabinetu miała być jednak wysyłana w kopercie, której adresatem był król¹². Tak więc przechowywaną dziś w Zbiorze Popielów (sygn. 398 i 399) korespondencję między Pichelsteinem a Gabinetem Reychman błędnie identyfikował jako prowadzoną z Departamentem Interesów Cudzoziemskich¹³. Tą ostatnią szef szkoły orientalnej miał wymieniać nadal z jego sekretarzem (od 1781 r.) Dzieduszyckim. Jak pisał Kiciński, miała toczyć się „po dawnemu, ale i cożkolwiek więcej możesz w osobnych aneksach rozszerzać się w ekspedycjach pod imieniem jego adresowanych”. Sprawy „najdelikatniejsze i ściślejszego sekretu wyciągające” Pichelstein powinien kierować bezpośrednio do króla¹⁴.

Krótkiej prezentacji wymagają ponadto początki konfliktu. W 1778 r. gospodar Konstantyn Moruzi wprowadził zakaz importu polskich wódek do Mołdawii¹⁵. Moruzi objął władzę w Jassach po zamordowanym przez Turków w październiku 1777 r. Grzegorz (Grigore) Ghice¹⁶. Jednak znane mi źródła z końca lat siedemdziesiątych XVIII w. sprawy konfliktu polsko-moldawskiego nie eksponują, a koncentrują się na

cję, że Cieciszowski był stryjem żony autora. Por. Z. Anusik, *Organizacja i funkcjonowanie polskiej służby zagranicznej w latach 1764–1792 (Próba nowego spojrzenia)*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 1996, z 58, s. 55. M. Rymyszyna (*Gabinet Stanisława Augusta*, Warszawa 1962, s. 115–116) podała nieścisłe, że Kiciński był mężem siostrzenicy Cieciszowskiego.

¹¹ P. Kiciński do S. Pichelsteina, Warszawa, 21 V 1783, ZP, sygn. 394, s. 51–52.

¹² P. Kiciński do S. Pichelsteina, Warszawa, 7 VI 1783, AGAD, ZP, sygn. 394, s. 52. W liście Kicińskiego z 21 V czytamy, że ma on prowadzić korespondencję ze Stambulem „póki Najjaśniejszy Pan nominować nie będzie przyszłego szefa Gabinetu swego”. Kiciński faktycznie kierował Gabinetem, choć oficjalnie uzyskał awans na to stanowisko w maju 1786 r. Por. J. Michalski, *Kiciński Pius*, [w:] *PSB*, t. XII, s. 382–385.

¹³ J. Reychman, *Zatarg handlowy*, s. 219–221 (przypisy). Korespondencja z Departamentem Interesów Cudzoziemskich znajduje się m.in. w: AGAD, AKP, sygn. 83 (lata 1780–1785) i 84 (lata 1785–1787).

¹⁴ P. Kiciński do S. Pichelsteina, Warszawa, 7 VI 1783, AGAD, ZP, sygn. 394, s. 52, 69.

¹⁵ J. Reychman, *Zatarg handlowy*, s. 215–216; J. Michalski, *Dyplomacja polska w latach 1764–1795*, [w:] *Historia dyplomacji polskiej*, t. II (1572–1795), red. Z. Wójcik, Warszawa 1982, s. 597. Według Arapu (*Relatiile comerciale*, s. 127) zakaz został wydany jesienią 1779 r. Wiadomość ta budzi wątpliwości, gdyż już wcześniej podjęto starania o jego zniesienie.

¹⁶ *Listy Jana de Witte, generała majora wojsk koronnych (1777–1779)*, wyd. S. Krzyżanowski, Kraków 1868, s. 1–3, 50; N. Jorga, *Geschichte des Osmanischen Reiches: 5. Band – bis 1912*, Nikosia 2017 (prze-druk oryginału z 1913 r.), s. 26; M.C. Amărieuței, *Grigore III Alexandru Ghica (abstract)*, Iași 2012, s. 7, 11 (streszczenie pracy doktorskiej w języku angielskim w formacie pdf). Według S. Grigoruță, *Aspecte din viața și activitatea unui doctor de la curtea lui Grigore al III-lea Ghica, doctorul Fotache*, „Anuarul Institutului de Istorie și Arheologie A.D. Xenopol” 2014, t. LI, s. 85, Grzegorz Ghica został zamordowany 12 X 1777 r. (1 X według starego stylu).

nieudanej misji Karola Boscampa-Lasopolskiego w Stambule (skąd został odwołany pod naciskiem Rosji) i poselstwie Numan-beja do Polski¹⁷. W czerwcu 1780 r. Stambuł opuścił zastępujący Boscampa-Lasopolskiego (po jego wyjeździe w 1778) Dzieduszycki, który próbował rozwiązać sprawę eksportu destylatów za pośrednictwem dyplomacji francuskiej¹⁸. We wrześniu roku 1779 Jean-Antoine Monet, agent Stanisława Augusta we Francji, otrzymał od króla zalecenie podjęcia zabiegów u ministra spraw zagranicznych Charlesa hr. Vergennes. Monet miał przekonać francuskiego polityka, by reprezentujący dwór wersalski w Stambule François hr. Saint-Priest wsparł polskie zabiegi dyplomatyczne. Chodziło w nich o wydanie przez władze tureckie polecenia Konstantynowi Moruziemu, by nie zabraniał sprzedaży polskich wódek w Mołdawii¹⁹. Stanisław August informował też swojego agenta we Francji, że czynił starania o poparcie polskich działań przez dyplomację rosyjską. Król liczył, że przedstawiciel Ludwika XVI będzie współdziałał z Dzieduszyckim i reprezentującym dwór petersburski Aleksandrem Stachiewem, jednak bez informowania posła rosyjskiego o współpracy polsko-francuskiej w tej sprawie²⁰.

W końcu grudnia 1779 r. Saint-Priest wysłał list do hospodara, w którym pytał o powody wprowadzenia zakazu. Sugerował też, że Polska może podjąć kroki odwetowe, np. zacząć importować wino oraz sól z innych krajów²¹. Moruzi odpowiedział na pismo memoriałem, w którym uzasadniał swoją decyzję. Twierdził, że działał mimo żądań dzierżawców cel i ze stratą własnych dochodów. Powoływał się na prośby bojarów, którzy ponieśli znaczne koszty, inwestując w destylarnie. Zasłaniał się też rzekomą troską o kondycję miejscowych chłopów rozpijanych tanim alkoholem przywożonym z Polski²². Argumentacja hospodara Mołdawii spotkała się z odpowiedzią

¹⁷ Na temat poselstw Boscampa-Lasopolskiego i Numana-beja pisali m.in.: J. Feldman, *Na przełomie stosunków polsko-francuskich 1774–1787. Vergennes wobec Polski*, Kraków 1935, s. 58–61; W. Konopczyński, *Polska a Turcja 1683–1792*, Warszawa 1936, s. 259–266; J. Reychman, *Życie polskie*, s. 47–49; J. Michalski, *Dyplomacja polska*, s. 595–597, 609–610; W. Filipczak, *Sejm 1778 roku*, Warszawa 2000, s. 20–23.

¹⁸ J. Reychman, *Zatarg handlowy*, s. 216–219. Dzieduszycki, przebywając w Stambule, nie miał oficjalnego statusu dyplomatycznego, oficjalnie był kierownikiem szkoły orientalnej. Por. J. Michalski, *Dyplomacja polska*, s. 597.

¹⁹ Du roi au comte de Monet, Varsovie, 22 IX 1779, *Stanislas Poniatowski et Maurice Glayre: correspondance relative aux partages de la Pologne*, wyd. E. Mottaz, Paris 1897, s. 168; J. Reychman, *Zatarg handlowy*, s. 216.

²⁰ Du roi au comte de Monet, s. 168–169. A. Stachiew był w latach 1776–1781 posłem rosyjskim w Stambule: B. Garskij, *Stachijew, Aleksandr Stachijewicz*, [w:] *Russkij biograficzeskij słowar'*, t. XII, Moskwa 1909, s. 361; *Instrukcje i reskrypty do ambasadorów rosyjskich w Rzeczypospolitej w latach 1772–1794*, oprac. A. Danilczyk, J. Kordel, V. Anipiarkou, S. Łuczak, współpraca Z. Zielińska, Warszawa 2019, s. 126 (przyp. 119).

²¹ J. Reychman, *Zatarg handlowy*, s. 216–217; V. Arapu, *Componenta conflictuală*, s. 86.

²² J. Reychman, *Zatarg handlowy*, s. 217; V. Arapu, *Componenta conflictuală*, s. 86.

Dzieduszyckiego. Kwestionował w niej m.in. bezinteresowność hospodara kierującego się interesem bojarów, którzy założyli gorzelnie. Podawał też w wątpliwość rzekomą dbałość o trzeźwość chłopów, którzy teraz będą upijali się droższą wódką produkowaną w Mołdawii²³. Arapu uważa, że w działaniach hospodara dominowały względy protekcyjnistyczne²⁴. Chodziło o ochronę interesów właścicieli gorzeln, których liczba w tym czasie szybko wzrastała. W roku 1776 w Mołdawii było 151 alembików (lokalna nazwa: *velniță*) produkujących miejscową wódkę (*horilcă, rachiu*)²⁵. Arapu przytacza wyliczenia, że w 1785 r. ich liczba, chodziło tu o produkcję *rachiu* ze zboża, doszła już do ok. 800²⁶. Innego rodzaju motywację sugerował Reychman. Przytoczył on opinię przekazaną w wydanej w roku 1830 w Paryżu broszurze *Traite sur Les Princes de la Valachie et de Moldavie*, której autorem był Marc-Philippe Zallony, osobisty lekarz Konstantyna Moruziego. Francuski medyk twierdził, że wchodziły w grę dość skomplikowane mechanizmy korupcyjne, które zapewniały gospodarowi wielkie dochody w wyniku łapówek branych od różnych grup interesów lub w efekcie konfiskaty przemycanego alkoholu²⁷.

Dodatkowym czynnikiem utrudniającym wymianę towarów między oboma brzegami Dniestru było powtarzające się zagrożenie epidemiczne. Zanim jeszcze podjęte zostały działania mające przeciwdziałać epidemii dżumy, występującej przy granicy z Mołdawią na przełomie roku 1780 i 1781, w marcu 1780 o problemach w stosunkach handlowych z tym krajem pisał Józef Sosnowski. Hetman polny litewski (do rezygnacji z buławy w grudniu 1780 r.²⁸) stwierdzał, że wojska koronne rozciągnięte kordonem nad granicami tatarską i „wołoską”, by chronić kraj przed rzekomą (zdaniem autora listu) zarazą, nie przepuszczają pochodzącej z Mołdawii soli. To zaś faworyzowało liwerantów z terenu monarchii habsburskiej, którzy mogli sprzedawać drożej i w większych ilościach sprowadzaną przez siebie sól. Sosnowski przewidywał, że sytuacja taka wywołała żądania władz tureckich i hospodara w sprawie przestrzegania zasad wolnego handlu²⁹. Pominę omówienie skomplikowanej kwestii handlu solą w Rzeczypospolitej, gdyż została już opisana przez historyków (m.in.: Roman Rybarski, Jan A. Wilder,

²³ J. Reychman, *Zatarg handlowy*, s. 218. Arapu (*Componenta conflictuală*, s. 86) błędnie zidentyfikował autora polskiego memoriału, który przypisał Walerianowi Dzieduszyckiemu.

²⁴ V. Arapu, *Relatiile comerciale*, s. 128.

²⁵ N. Dudnicenco, *Băuturile alcoolice în Țara Moldovei (sec. XVI–XVIII)*, „Buletin Științific. Revistă de Etnografie, Științele Naturii și Muzeologie” 2014, vol. XXI (XXIV), s. 175–176; idem, *Producerea și comercializarea băuturilor alcoolice în orașele din Rzeczpospolita și Țara Moldovei (sec. XVI–XVII)*, „Studia Universitatis Moldaviae” 2016, nr 4(94), s. 242–243.

²⁶ V. Arapu, *Relatiile comerciale*, s. 126.

²⁷ J. Reychman, *Zatarg handlowy*, s. 223–224; idem, *Życie polskie*, s. 184–185.

²⁸ Z. Zielińska, *Sosnowski Józef Sylwester*, [w:] *PSB*, t. XL, s. 559–565. W 1781 r. Sosnowski został wojewodą połockim.

²⁹ J. Sosnowski do Kończy, Szarogród, 2 III 1780 (ekscerpt), BCz, rkps 698, s. 863.

Grażyna Bałtruszajtys, Radosław Gaziński³⁰. Warto jednak odnotować, że sól jest wymieniona przez Arapu jako drugi w kolejności, po towarach hodowlanych (chodziło zwłaszcza o bydło i konie), towar eksportu mołdawskiego do Polski³¹. W województwach południowo-wschodnich skutecznie konkurowała z solą sprowadzaną z zajętych przez Austrię kopalń małopolskich (Wieliczka, Bochnia, Sambor)³². Guldon wymienia sól nawet na pierwszym miejscu wśród towarów importowanych w latach 1784–1786 do Polski z Mołdawii³³. Według danych z 1791 r. Mołdawia zajmowała szóste miejsce wśród krajów eksportujących do Polski sól³⁴.

Problem zagrożenia epidemią dżumy, która pojawiła się na Podolu, Ukrainie i w Mołdawii, był poruszany w stambulskiej korespondencji władz polskich w listopadzie i grudniu roku 1780³⁵. Na początku grudnia Pichelstein (oficjalnie tłumacz i kierownik szkoły orientalnej, faktycznie polski agent dyplomatyczny w Stambule³⁶) w liście do Gabinetu królewskiego przedstawił swoją ocenę przyczyn, dla których działania w sprawie zniesienia zakazu sprzedaży polskiej gorzałki w Mołdawii uważał za rzecz bardzo trudną. Powoływał się na „urojoną wolność bojarów” oraz na przyjaciół hospodara mających wpływ w Porcie³⁷. Jak pisał Pichelstein, Konstantyn Moruzi argumentował, że bojarzy otrzymali przywileje od sułtana i tylko Porta może powyższą decyzję cofnąć. Szef szkoły orientalnej widział tylko jeden skuteczny środek nacisku, mianowicie wstrzymanie eksportu polskiej maki, gdyż wyłącznie tego obawiali się mołdawscy bojarzy. Pociągnąć to mogło jednak turecki zakaz importu innych polskich towarów. Sugero-

³⁰ R. Rybarski, *Skarbowość Polski w dobie rozbiorów*, Kraków 1937, s. 116–123; J.A. Wilder, *Traktat handlowy*, s. 156–164; G. Bałtruszajtys, *Kłopoty z solą u schyłku Rzeczypospolitej*, [w:] *Polska i świat. Księga poświęcona Bogusławowi Leśnodorskiemu*, red. A. Zahorski, Warszawa 1974, s. 225–243; R. Gaziński, *Prusy a handel solą w Rzeczypospolitej w latach 1772–1795*, Warszawa 2007, s. 175–307. Na temat poszukiwań soli w Rzeczypospolitej por. E. Danowska, *Poszukiwania soli w Polsce w drugiej połowie XVIII wieku*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2014, R. LIX, nr 3, s. 105–117.

³¹ V. Arapu, *Relatiile comerciale*, s. 106–107. Woły i konie stanowiły tradycyjny towar eksportowy z terenu Mołdawii jeszcze przed rokiem 1772. Por. J. Motylewicz, *Kupcy z krajów imperium tureckiego w handlu naddniestrzańskim w połowie XVIII wieku*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Historica” 2004, t. III, s. 384–385.

³² J.A. Wilder, *Traktat handlowy*, s. 154, 164.

³³ Z. Guldon, *Handel Polski*, s. 58, 60. Por. R. Rybarski, *Skarbowość Polski*, s. 117.

³⁴ V. Arapu, *Relatiile comerciale*, s. 108.

³⁵ A. Cieciszowski do S. Pichelsteina, Warszawa, 18 XI 1780 oraz 16 i 20 XII 1780, AGAD, ZP, sygn. 400, s. 67, 69, 71; Departament Interesów Cudzoziemskich do S. Pichelsteina, Warszawa, 9 XII 1780, AGAD, AKP, sygn. 83, s. 314–315.

³⁶ J. Reychman, *Życie polskie*, s. 67; idem, *Tłumacze języków wschodnich w Polsce XVIII wieku*, https://mlingua.pl/pol/czytelnia,,tłumacze_jezykow_wschodnich_w_polsce_xviii_wieku_jan_reychman_a,501,p,8.html (dostęp: 24.03.2020); J. Michalski, *Dyplomacja polska*, s. 597.

³⁷ S. Pichelstein do A. Cieciszowskiego, Stambuł, 1 XII 1780, AGAD, ZP, sygn. 400, s. 16–17. Wśród protektorów hospodara mołdawskiego wymieniał kiahja (lub kehaja) beja – według: N. Iorgi (*Geschichte des Osmanischen*, Bd. V, s. 29) był on tureckim odpowiednikiem ministra spraw wewnętrznych.

wał, że po kilku miesiącach cierpliwego oczekiwania, proponowany środek przyniesie skutek i szlachta będzie mogła czerpać korzyści zarówno z eksportu mąki, jak i wywozu wódki³⁸. W tym okresie Mołdawia, zwłaszcza w latach nieurodządu spowodowanego suszą (tak było np. w 1782 r.), importowała z Polski znaczne ilości zboża³⁹.

W styczniu 1781 r. w korespondencji Departamentu Interesów Cudzoziemskich dziękowano Pichelsteinowi za starania o przywrócenie eksportu wódek z terenu Polski i sugestie co do wstrzymania wywozu mąki. Jednak zwracano mu uwagę na konieczność dokładniejszego szyfrowania wysyłanej korespondencji. Ponadto wyrażano obawę, że Austriacy mogli wykorzystać pozyskane z niej informacje do wejścia na rynek mołdawski z własną mąką⁴⁰. W tym kontekście odniesiono się również do propozycji formalnego zakazu wywożenia mąki z Korony, co miało być formą presji na Konstantyna Moruziego, by cofnął restrykcje w sprawie importu polskiej wódki. Stwierdzono, że takie działania wymagałyby decyzji sejmu⁴¹. Niechęć do blokowania eksportu zboża do Mołdawii wynikała nie tylko z powodów prawno-ustrojowych. W grę wchodziły gospodarcze interesy szlachty z Podola i Ukrainy. W latach urodządu ceny zboża były bardzo niskie (tak było np. w roku 1779 i 1782), a towarzyszył temu także problem z jego zbytem⁴².

W odpowiedzi na grudniowe sugestie Pichelsteina, Departament w styczniu 1781 r. polecił mu zachęcanie opozycyjnych bojarów mołdawskich do nacisków w tej kwestii na Portę. Jeśli to nie wystarczy, uznano za niezbędne wystosowanie w tej sprawie formalnych pretensji. Anonsowano także, niezrealizowany później, powrót nad Bosfor Dzieduszyckiego, który zakończył już działania mające uśmierzyć dżumę na Ukrainie i miał ruszyć w podróż, kiedy powróci do zdrowia⁴³. W czasie pełnienia swojej misji złamał obojczyk, co nie przeszkodziło mu w dalszym wypełnianiu obowiązków w zakresie walki z epidemią⁴⁴. Dzieduszycki jednak do Stambułu nie wrócił, gdyż w 1781 r. został sekretarzem Departamentu Interesów Cudzoziemskich, zastępując na tym

³⁸ S. Pichelstein do A. Cieciszowskiego, Stambuł, 1 XII 1780, AGAD, ZP, sygn. 400, s. 17–18.

³⁹ V. Arapu, *Relatiile comerciale*, s. 116–117, 119. Por. też Z. Guldón, *Handel Polski*, s. 58–60.

⁴⁰ Departament Interesów Cudzoziemskich do S. Pichelsteina, Warszawa, 20 I 1781, AGAD, AKP, sygn. 83, s. 317.

⁴¹ *Ibidem*.

⁴² J. Reychman, *Zatarg handlowy*, s. 226; D. Rolnik, *Leonarda Marcina Świejkowskiego (1721–1793) ostatniego wojewody podolskiego życie codzienne i publiczne oraz jego myśli o Rzeczypospolitej*, Katowice 2016, s. 330–331.

⁴³ Departament Interesów Cudzoziemskich do S. Pichelsteina, Warszawa, 20 I 1781, AGAD, AKP, sygn. 83, s. 317–318. W tym czasie dotarła do Pichelsteina wiadomość, jakoby na placówkę stambulską miał przybyć Zamoyski (brak dokładniejszych określeń): S. Pichelstein do A. Cieciszowskiego, Stambuł, 16 I 1781, AGAD, ZP, sygn. 399, s. 24. Pojawiła się w tym czasie także kandydatura Augusta Kickiego: J. Reychman, *Życie polskie*, s. 88; J. Michalski, *Dyplomacja polska*, s. 597.

⁴⁴ T. Srogosz, *Miedzy wojną a modernizacją*, s. 231–232.

stanowisku Michała Mniszcha, który w maju tego samego roku otrzymał urząd marszałka nadwornego litewskiego⁴⁵.

W ostatniej dekadzie marca 1781 r. przebywający w Jaryszowie pod Mohylowem (na Podolu) Dzieduszycki informował Gabinet królewski o sytuacji na pograniczu Podola i Mołdawii. Główny problem na tym terenie (województwa braclawskie i podolskie oraz Mołdawia) stanowiła plaga szarańczy, która pojawiła się już po likwidacji zagrożenia związanego z epidemią dżumy⁴⁶. Dzieduszycki pisał do Cieciszowskiego, że gospodarz trzy tygodnie wcześniej zakazał w całej Mołdawii wykorzystywania zboża do produkcji gorzałki. Zalecił też sprowadzanie go z Polski. Dzieduszycki uważał, że groziło to ogłoszeniem Ukrainy i Podola z chleba, zwłaszcza wobec nieurodzaju w 1780 r. i szkód, którymi groziła pojawiająca się szarańcza. Proponował więc wprowadzić zakaz wywozu zboża. Wysłał też raport do królewskiego bratanka, ks. Stanisława Poniatowskiego, który pełnił w latach 1780–1782 funkcję marszałka Rady Nieustającej⁴⁷.

W liście Dzieduszyckiego sprawa wstrzymania eksportu zboża pojawiła się bez odniesienia do zakazu importu polskiej wódki do Mołdawii. Nie sądzę jednak, aby kwestie te nie miały ze sobą związku. Może o tym świadczyć stanowisko, jakie zajęła szlachta graniczącego z gospodarstwem województwa braclawskiego. W lipcu 1781 r. kasztelan braclawski Marcin Grocholski informował króla o memoriale obywateli tegoż województwa skierowanym do monarchy. Powołano się w nim na klęskę szarańczy na Ukrainie i domagano wprowadzania zakazu wywozu zboża, co miało uchronić kraj przed głodem. Sugerowano także, w odpowiedzi na zakaz importu do Mołdawii wódek z Braclawszczyzny, by zabronić sprowadzania do kraju win mołdawskich („wołoskich”)⁴⁸. Wino stanowiło ważny towar mołdawskiego eksportu do Polski. Po ustąpieniu przez Turcję Habsburgom mołdawskiej Bukowiny, w konwencji z 7 maja 1775 r.⁴⁹, władze austriackie doprowadziły do ograniczenia eksportu win z regionu Cotnari (na północny zachód od Jass), wysoko cenionych nie tylko przez Polaków. W efekcie centrum produkcji i handlu winem przeniosło się do Odobești⁵⁰ (w południowo zachodniej Mołdawii).

Zanim dotarły do Stambułu zalecenia Warszawy ze stycznia 1781 r., Pichelstein sugerował – w wypadku wysłania nowego posła do Turcji – skierowanie do wezyra listu kanclerskiego w „okoliczności wódek i handlu”⁵¹. Szef polskiej szkoły orientalnej

⁴⁵ Z. Anusik, *Organizacja i funkcjonowanie*, s. 54–55. Por. też J. Reychman, *Życie polskie*, s. 88.

⁴⁶ A. Dzieduszycki do A. Cieciszowskiego, Jaryszów, 23 III 1781, AGAD, ZP, sygn. 399, s. 3. Epidemia dżumy została opanowana już w lutym 1781. Por. T. Srogosz, *Miedzy wojną a modernizacją*, s. 234.

⁴⁷ A. Dzieduszycki do A. Cieciszowskiego, Jaryszów, 23 III 1781, AGAD, ZP, sygn. 399, s. 3–4. Poniatowski został wybrany na marszałka Rady w czasie sejmku na sesji 12 X 1780 r. Por. W. Filipczak, *Życie sejmikowe prowincji wielkopolskiej w latach 1780–1786*, Łódź 2012, s. 61.

⁴⁸ M. Grocholski do króla, 26 VII 1781, BCz, rkps 663, s. 320–321.

⁴⁹ V. Ciobanu, *Relațiile politice*, s. 128. Por. też J. Demel, *Historia Rumunii*, wyd. 2, Wrocław 1986, s. 229.

⁵⁰ V. Arapu, *Relațiile comerciale*, s. 111–112.

⁵¹ S. Pichelstein do A. Cieciszowskiego, Stambuł, 16 I 1781, AGAD, ZP, sygn. 399, s. 24.

z pewnym opóźnieniem podjął starania, aby wykonać wspomniane wcześniej zalecenia Departamentu Interesów Cudzoziemskich. W końcu marca 1781 r. tłumaczył, że czekał na lepszą koniunkturę, gdyż dopóki żył poprzedni wielki wezyr, którego gospodar był „kreaturą”, nie mógł liczyć na sukces. Kiedy Silahdar Seyyid Mehmed Pasza zmarł w lutym tego samego roku, Pichelstein przystąpił do działania⁵². Polski agent twierdził, że pozyskał „wszystkich oficjalistów Porty”. Po przybyciu nowego wielkiego wezyra (był nim Izzet Mehmed Pasza) przedstawił mu swoje skargi i „remonstrację”⁵³. Pichelstein liczył na to, że „dygnitarze Porty radziby co kwartał inszego mieć książęcia [hospodara – W.F.], bo najmniej pięćset kies między nich rozruca”⁵⁴. Relację polskiego dragomana w Stambule potwierdza Ciobanu, który na marzec 1781 r. datuje początki zabiegów Pichelsteina zmierzających do usunięcia z tronu w Jassach Konstantyna Moruziego⁵⁵. W końcu kwietnia szef szkoły orientalnej spodziewał się, jak wynika z listu do Gabinetu, że Porta wyda „dokładny ferman” gospodarowi, „aby takimi nowymi zwyczajami” nie zakłócał stosunków polsko-tureckich⁵⁶. *Ferman* nosił datę 11 maja 1781 r. Stwierdzano w nim, że przeszkody w handlu z obywatelami polskimi czynione przez hospodara i bojarów nie były zgodne z wolą sułtana. W dokumencie przypomniano rozkazy wydane w roku 1760 władcy moldawskiemu w odpowiedzi na poselstwo Rzeczypospolitej odprawione przez kuchmistrza litewskiego Józefa Antoniego Podoskiego⁵⁷. W *fermanie* nakazywano gospodarowi postępować zgodnie z ustalonymi wówczas zasadami. Powołano się też na memoriał, który przedstawił w tej sprawie, w imieniu króla i Rzeczypospolitej, tłumacz (dragoman) polski Pichelstein. Konstantyn Moruzi miał postępować z kupcami i obywatelami polskimi według reguł stosowanych przez jego poprzedników, bez naruszania zasad sąsiedztwa i przyjaźni⁵⁸.

W końcu maja 1781 r. Pichelstein pisał, że po wydaniu sułtańskiego *fermanu* rezydenci Konstantyna Moruziego „różnemi mnie nareszcie ujmowali sposobami”, aby nie szkodził resztkom względów Porty dla hospodara. Bezpodstawnie, jak się później okaże, zakładał, że „będziemy mieli wolność przechodu wódek naszych”⁵⁹. Dwa

⁵² S. Pichelstein do A. Cieciszowskiego, Stambuł, 31 III 1781, AGAD, ZP, sygn. 399, s. 84. Na temat wielkiego wezyra Silahdara Mehmeda Paszy por. K. Şakul, *Hattat İsmail Zihni Pasha: Life and Death of an Ottoman Statesman and an Inventor*, „Osmanlı Arastirmalari / The Journal of Ottoman Studies” 2014, issue 44, s. 70.

⁵³ S. Pichelstein do A. Cieciszowskiego, Stambuł, 31 III 1781, AGAD, ZP, sygn. 399, s. 84. Por. V. Ciobanu, *Relațiile politice*, s. 144.

⁵⁴ S. Pichelstein do A. Cieciszowskiego, Stambuł, 31 III 1781, AGAD, ZP, sygn. 399, s. 84.

⁵⁵ V. Ciobanu, *Relațiile politice*, s. 144.

⁵⁶ S. Pichelstein do A. Cieciszowskiego, Stambuł, 30 IV 1781, AGAD, ZP, sygn. 399, s. 113.

⁵⁷ Tłumaczenie *fermanu* z 11 V 1781, AGAD, ZP, sygn. 399, s. 131–132; J.A. Gierowski, *Dyplomacja polska doby saskiej (1699–1763)*, [w:] *Historia dyplomacji polskiej*, s. 386.

⁵⁸ Tłumaczenie *fermanu* z 11 V 1781, AGAD, ZP, sygn. 399, s. 132–134.

⁵⁹ S. Pichelstein do A. Cieciszowskiego, Stambuł, 26 V 1781, AGAD, ZP, sygn. 399, s. 135–136.

tygodnie później Stanisław August w liście do Augustyna Debolego, posła Rzeczypospolitej w Rosji, pozytywnie oceniał starania podejmowane przez polskiego dragomana w Stambule w celu uzyskania *fermanu* nakazującego zniesienie ograniczeń w sprawie sprzedaży polskich trunków w Mołdawii⁶⁰. W korespondencji pisanej rok później wspominał o wsparciu, którego udzielił w tej sprawie rosyjski poseł Stachiew⁶¹.

W czerwcu 1781 r. Departament Interesów Cudzoziemskich informował Pichelsteina, że Stambuł polecił gospodarowi, by „handlu naszego nowościami nie mieszał”. *Ferman* był natychmiast przekazany sztafetą do Kamieńca Podolskiego. Komendant twierdzy – gen. Jan Witte miał wysłać do Jass, z listem do hospodara napisanym w imieniu króla i Rady Nieustającej, Piotra Giulianiego służącego w Kamieńcu w charakterze tłumacza⁶². List nosił datę 17 czerwca 1781 r. Został przekazany za pośrednictwem Giulianiego i porucznika Kuczyńskiego⁶³. Początkowy entuzjazm szybko minął, gdyż miesiąc później skonstatowano, że *ferman* Porty przesłany Moruziemu nie przyniósł żadnego skutku. Warszawa polecała Pichelsteinowi wyrazić zadowolenie polskich władz z powodu przyjacielskiej deklaracji Porty i zdziwienie nieposłuszeństwem hospodara⁶⁴. W końcu lipca szef szkoły orientalnej stwierdzał, że kurier od Moruziego, który przybył do Stambułu wyjaśniał, dlaczego hospodar nie odpisał Radzie Nieustającej. Tłumaczył się, że Rada wydała mu się „nową jakąś władzą dawnym krajowym ustawom przeciwną, której Porta i on znać nie powinni”. Planował nawet odpisać hetmanowi wielkiemu koronnemu Franciszkowi Ksaweremu Branickiemu (jednemu z liderów opozycji magnackiej), ale ostatecznie napisał do gen. Witte⁶⁵.

Z korespondencji Departamentu z początku sierpnia 1781 r. wynika, że przyczyną nieskuteczności *fermanu* był brak w tekście wzmianki o wódce. Reis-efendi (turecki odpowiednik ministra spraw zagranicznych, choć o mniejszych kompetencjach⁶⁶) miał

⁶⁰ Król do A. Debolego, 11 VI 1781, *Korespondencja polityczna Stanisława Augusta. Augustyn Deboli 1781*, oprac. E. Zielińska, A. Danilczyk, Warszawa 2015, s. 240.

⁶¹ Król do A. Debolego, 8 VII 1782 r., *Korespondencja polityczna Stanisława Augusta. Augustyn Deboli 1782*, oprac. E. Zielińska, A. Danilczyk, Warszawa 2017, s. 169.

⁶² Departament Interesów Cudzoziemskich do S. Pichelsteina, Warszawa, 20 VI 1781, AGAD, AKP, sygn. 83, s. 329; Giuliani został skierowany ze Stambułu do Kamieńca Podolskiego w 1779: J. Reyman, *Życie polskie*, s. 87. Por. też idem, *Giuliani Piotr*, [w:] *PSB*, t. VIII, s. 13; idem, *Tłumacze języków wschodnich w Polsce*.

⁶³ J. Witte do A. Dzieduszyckiego, Kamieniec Podolski, 30 VI 1781 i kopia listu pisanego po łacinie do hospodara mołdawskiego, AGAD, AKP, sygn. 123, s. 350–353.

⁶⁴ Departament Interesów Cudzoziemskich do S. Pichelsteina, Warszawa, 18 VII 1781, AGAD, AKP, sygn. 83, s. 333–334.

⁶⁵ S. Pichelstein do A. Cieciszowskiego, Stambuł, 26 VII 1781, AGAD, ZP, sygn. 399, s. 168; J. Reyman, *Zatarg handlowy*, s. 220.

⁶⁶ J. Mazanec, *The Ottoman Empire at the beginning of Tanzimat Reforms*, „Prague Papers on the History of International Relations” 2016, No. 2, s. 28. Związany ze szkołą języków orientalnych Józef Mikosza (*Obserwacje polityczne państwa tureckiego* [...], cz. 1, Warszawa 1787, s. 76–77) widział

tłumaczyć, „iż to się z haryngą ich fermanów nie zgadza”⁶⁷. Latem tego samego roku o sprawie eksportu gorzałki z Moruzim rozmawiał nawet ks. Stanisław Poniatowski, ówczesny marszałek Rady Nieustającej⁶⁸.

Pod koniec września 1781 r. sprawa wymiany handlowej z Mołdawią i Turcją stała się znowu tematem korespondencji Departamentu z Pichelsteinem. Powoływano się na gotowość Polaków do sprzedaży Turcji potrzebnych jej towarów, co jednak torpedowała polityka księcia mołdawskiego (tak zwykle określano gospodarów w korespondencji). Przytaczano opinie obywateli województw podolskiego, braclawskiego i kijowskiego, którzy domagali się wyjaśnienia, na jakiej podstawie gospodarowie nie wykonują *fermanów* Porty. Zalecano więc, aby Pichelstein skierował pytanie w tej sprawie do reis-efendiego⁶⁹. W październiku 1781 r. Dzieduszycki informował polskiego przedstawiciela w Stambule o podróży króla na Ukrainę, która miała związek z przejazdem przez Rzeczpospolitą (w drodze do Wiednia) wielkiego księcia Pawła z małżonką⁷⁰. Po wizycie u marszałka nadwornego litewskiego Mniszcha w Wiśniowcu monarcha miał udać się na Podole i tam zorientować się w sytuacji związanej z konfliktem handlowym. Spotkanie z miejscowymi obywatelami powinno stać się okazją do obmyślenia środków zaradczych. Już wówczas pojawiła się idea wysłania przez obywateli „województw pogranicznych” listu do księcia mołdawskiego w sprawie usunięcia przeszkód w prowadzeniu handlu. Gen. Witte zalecono domagać się od paszy chocimskiego, aby poinformował Portę o skargach na nieposłuszeństwo hospodara. Pichelsteinowi nakazano zaś interwencję w tej sprawie u reis-efendiego⁷¹.

Nawet nowy *ferman* turecki sułtana Abdülhamida I z 10 grudnia 1781 r., już wyraźnie wymieniający wódkę, nie zmienił postępowania Konstantyna Moruziego⁷². Gospodar jednak, aby móc realizować dostawy zboża do Stambułu, wprowadził ułatwienia dla importu tego towaru z Polski. W tym samym celu w styczniu 1782 r. zakazano

w reis-efendim odpowiednika kanclerza. Na temat Mikoszy por. E. Siemieniec-Golaś, *Józef Mikosza i jego „Obserwacje polityczne państwa tureckiego”*, „Colloquia Orientalia Bialostocensia. Literatura/Historia” 2017, nr 29, s. 53–56.

⁶⁷ Departament Interesów Cudzoziemskich do S. Pichelsteina, Warszawa, 1 VIII 1781, AGAD, AKP, sygn. 83, s. 336. Reis-efendi podobno obiecywał napisać osobny list do hospodara.

⁶⁸ J. Reychman, *Zatarg handlowy*, s. 220. Brak wzmianki na ten temat w: J. Michalski, *Poniatowski Stanisław*, [w:] *PSB*, t. XXVII, s. 483–484. Należy jednak zauważyć, że przez pewien czas Poniatowski nie było w Warszawie, np. na sesji Rady z 10 VIII 1781 r. zastępował go generał artylerii koronnej Alojzy Brühl. Por. Protokół Rady Nieustającej z 10 VIII 1781, AGAD, tzw. Metryka Litewska, dz. VII, sygn. 39, k. 33v.

⁶⁹ A. Dzieduszycki do S. Pichelsteina, Warszawa, 26 IX 1781, AGAD, AKP, sygn. 83, s. 343–345.

⁷⁰ A. Dzieduszycki do S. Pichelsteina, Warszawa, 10 X 1781, AGAD, AKP, sygn. 83, s. 347; W. Filipczak, *Stronictwo regalistyczne w województwie kijowskim 1780–1782*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2009, R. VIII, nr 1, s. 90.

⁷¹ A. Dzieduszycki do S. Pichelsteina, Warszawa, 10 X 1781, AGAD, AKP, sygn. 83, s. 347–348.

⁷² J. Reychman, *Zatarg handlowy*, s. 220.

używania pszenicy do wyrobu gorzałki (*horilcă*)⁷³. W lutym tego samego roku grudiowy *ferman* został przekazany gen. Witte, do Kamieńca. Miał on wysłać do Jass Giulianiego z pytaniem, czy gospodar wypełni wspomniany rozkaz sułtana. Jednocześnie informowano Pichelsteina, że na polecenie króla podkomorzy łatyczowski Kazimierz Józef Lipiński napisze do Moruziego list w imieniu obywateli podolskich⁷⁴. W końcu lutego i na początku marca 1782 r. nadzieje w Warszawie wzbudziła zmiana na tronie wołoskim. W Bukareszcie miejsce „oświeconego despoty”⁷⁵ Aleksandra Ipsilanti zajął Mikołaj Caragea (Caradja), dotychczasowy dragoman w tureckiej stolicy. Jednocześnie odnotowano, że nie nadeszła jeszcze odpowiedź na skargi w sprawie eksportu polskiej wódki. Żałowano też, iż nowy władca Wołoszczyzny nie zasiadł na tronie mołdawskim⁷⁶.

Wkrótce doszło do oczekiwanej przez władze polskie zmiany hospodara w Jassach. Nie była niespodzianką, gdyż dyplomaci pruscy już przeszło miesiąc wcześniej wiedzieli, że może niebawem nastąpić⁷⁷. W dniu 8 czerwca 1782 r. miejsce Konstantyna Moruziego zajął Aleksander Mavrocordat I (zwany Deli bejem, czyli „szalonym księciem”)⁷⁸. Miesiąc później król w liście do Debolego uznawał usunięcie hospodara za niespodziewane („la déposition inattendue du hospodar de Moldavie”). Stanisław August podkreślał wsparcie, jakiego polskim staraniom w sprawie uwolnienia sprzedaży polskich gorzałek udzielali kolejni ambasadorowie Rosji w Stambule: Stachiew i Jakow Bułhakow⁷⁹. Nieskuteczność *fermanu* z maja 1781 r. król tłumaczył skrupułami mużmańskich teologów kwestionujących legalność spożywania takich trunków przez tureckich poddanych. Monarcha liczył, że dzięki zmianie na tronie polskie oczekiwania w tej sprawie zostaną spełnione, a przynajmniej, że jej skutki wkrótce się ujawnią⁸⁰.

⁷³ A. Gonța, *Începutul industriei alcoolului în Moldova feudală*, „Anuarul Institutului de Istorie și Arheologie A. D. Xenopol” 1971, t. VIII, s. 149; V. Arapu, *Relatiile comerciale*, s. 128–129. Podobne, a nawet dalej idące zakazy były ponawiane w okresie późniejszym.

⁷⁴ A. Dzieduszycki do S. Pichelsteina, Warszawa, 9 II 1782, AGAD, AKP, sygn. 83, s. 369.

⁷⁵ K. Hitchins, *The Romanians, 1774–1866*, Oxford 1996, s. 21–22. Według: S. Pichelstein do A. Ciesizowskiego, Stambuł, 8 II 1782 (AGAD, ZP, sygn. 398, s. 18–19) Aleksander Ipsilanti miał zrezygnować z tronu pod wpływem kryzysu psychicznego wywołanego wyjazdem (bez wiedzy ojca) jego dwóch synów do Wiednia. Por. też V. Mischevca, *Legăturile domnului fanariot Alexandru Ypsilanti cu Imperiul Habsburgic în ultimul sfert al secolului al XVIII-lea*, „Revista de Istorie a Moldovei” 2015, nr 4(104), s. 69.

⁷⁶ A. Dzieduszycki do S. Pichelsteina, Warszawa, 27 II i 9 III 1782, AGAD, AKP, sygn. 83, s. 372–373.

⁷⁷ *Acte și fragmente cu privire la istoria Românilor* [...], wyd. N. Iorga, t. II (*Extrakte din corespondența ambasadurilor prusienilor la Constantinopol și Petersburg cu privire la Țările Române*), București 1896, s. 160 (von Gaffron do Fryderyka II, Konstantynopol – odebrany 7 V 1782).

⁷⁸ *Acte și fragmente*, t. II, s. 160 (von Gaffron do Fryderyka II, Konstantynopol, 10 VI 1782); V. Cioabanu, *Relatiile politice*, s. 144.

⁷⁹ Król do A. Debolego, 8 VII 1782, *Korespondencja polityczna...* 1782, s. 169. Bułhakow zastąpił Stachiewa na funkcji ambasadora w Turcji w 1781 r. Por. P.M. Majkow, *Bułhakow, Jakow Iwanowicz*, [w:] *Russkij biograficzeskij słowar*, t. III, Moskwa 1908, s. 469; *Instrukcje i reskrypty*, s. 240 (przyp. 248).

⁸⁰ Król do A. Debolego, 8 VII 1782, *Korespondencja polityczna...* 1782, s. 169.

Sprawa ta znalazła też odbicie w korespondencji krajowej Stanisława Augusta. W lipcu król pisał na ten temat do kasztelana braćwskiego M. Grocholskiego, wojewody połockiego J. Sosnowskiego i dwukrotnie do K.J. Lipińskiego, podkomorzego latyczowskiego (później podolskiego). Stanisław August podkreślał wpływ działań dworu w sprawie uchylenia zakazu importu polskich wódek do Mołdawii na decyzję o zmianie na tronie gospodarskim. Monarcha pisał, że Turcy zalecili nowemu władcy, aby nie dawał Polakom okazji do uskarżania się⁸¹.

Rodzi się pytanie, czy opinie króla można uznać za wiarygodne. Według Aleksandra Stourdzy upadek Moruziego miał związek z działaniami rosyjskiego ambasadora w Turcji Bułhakowa⁸². Skarżył się on na postępowanie hospodara w stosunku do konsula w Jassach Sergieja Łaskariowa, choć zdaniem rumuńskiego badacza, sprawa ta została wykorzystana przez Portę jako pretekst⁸³. Amerykański historyk Keith Hitchins pisał, że Aleksander Mavrocordat kupił w 1782 r. prawo do tronu mołdawskiego za sumę miliona piastrow⁸⁴. Ciobanu uważał, że po zmianie na urzędzie wielkiego wezyra (w lutym 1781 r. Silahdara Seyyida Mehmeda paszę zastąpił Izzet Mehmed pasza), kiedy Moruzi stracił protektora w Stambule, znaczenie działań Pichelsteina nie było nieistotne⁸⁵. Rumuński historyk uzasadniał swoje stanowisko oficjalnymi wypowiedziami władz tureckich i reakcjami polskimi na wieść o zmianie hospodara, co trudno uznać za argument rozstrzygający. O zasługach Pichelsteina w tej sprawie miało świadczyć m.in. stanowisko szlachty podolskiej oczekującej, że sejm nobilituje szefa szkoły orientalnej⁸⁶. Jednak punkt w tej sprawie nie znalazł się w instrukcji poselskiej uchwalonej przez sejmik w Kamieńcu Podolskim⁸⁷. W rzeczywistości inicjatywa wyszła zaś od samego Pichelsteina. W liście z 26 sierpnia 1782 r. (tydzień po sejmikach przedsejmowych) pisał on do Cieciszowskiego z prośbą, by szef Gabinetu rekomendował go posłom podolskim

⁸¹ Król do M. Grocholskiego, 25 VII 1782 (minuta listu), BCz, rkps 663, s. 403–405; król do J. Sosnowskiego, 24 VII 1782 (minuta listu), BCz, rkps 688, s. 255; król do K. J. Lipińskiego, 25 VII 1782 i 8 VIII 1782 (minuty listów), BCz rkps 671, s. 318–319, 327.

⁸² A. Stourdza, *L'Europe Orientale*, s. 243.

⁸³ *Ibidem*. Łaskariow (Lașcariov) był konsulem rosyjskim w Bukareszcie i w Jassach od lutego 1780 r. Por. M. Stroia, *Racordarea societății românești la modele europene: instalarea consulatelor străine în Moldova și Țara Românească*, „Revista Institutului Diplomatic Român” 2007, a. II, nr 2(4), semestrul 2, s. 405.

⁸⁴ K. Hitchins, *The Romanians*, s. 17.

⁸⁵ V. Ciobanu, *Relațiile politice*, s. 144–145: „Satisfacția pe care au manifestat-o autoritățile poloneze la vestea înlocuirii lui Constantin Moruzi cu Alexandru Mavrocordat I Deli-bei, la 8 iunie 1782, feliicitările pe care le-a transmis regele lui de Pichelstein, precum și hotărârea nobilimii podoliene de a cere regelui și Seimului înnobilarea lui, permit să se tragă concluzia că contribuția acestuia la înlăturarea domnului nu a fost neglijabilă”.

⁸⁶ *Ibidem*, s. 144.

⁸⁷ Ekscerpt instrukcji poselskiej województwa podolskiego z 1782 r., AGAD, ZP, sygn. 126, k. 144–145. W punkcie nr 17 (k. 144v) wśród osób, o których nobilitację posłowie podolscy mieli się starać, Pichelstein nie został wymieniony.

i braclawskim. Mieli oni prosić króla i sejm o przyznanie Pichelsteinowi indygenatu⁸⁸. Burzliwe obrady parlamentu jesienią 1782 r. nie dawały żadnych szans na realizację tego życzenia⁸⁹.

Przekonanie władz polskich o znaczeniu ich zabiegów w Stambule znajduje potwierdzenie w informacjach samego Pichelsteina, choć trzeba zastrzec, że był on osobście zainteresowany w podkreślaniu własnych zasług. Według relacji z września 1782 r. zabiegi polskiego agenta w Stambule wsparł ambasador rosyjski w Turcji Bułhakow⁹⁰. Jednak dalsze losy sporu wokół sprzedaży polskich wódek do Mołdawii nie potwierdzają tezy o zasadniczej roli polskich działań w obaleniu Konstantyna Moruziego.

Wróćmy do krajowej korespondencji Stanisława Augusta z lipca 1782 r. W liście do Sosnowskiego monarcha pisał o wyprawie starosty romanowskiego Józefa Lubomirskiego do Jass, skąd magnat w towarzystwie Konstantyna Moruziego miał udać się do Stambułu. Stanisław August obawiał się, że eks-hospodar będzie w Wysokiej Porcie szkodził polskim interesom⁹¹. Król niepokoił się także, że Moruzi, współdziałając z Lubomirskim, może spowodować, iż zakaz eksportu polskich trunków do Mołdawii zostanie utrzymany. Stanisław August prosił Sosnowskiego, by nakłonił swego zięcia⁹² do rezygnacji z podróży lub przynajmniej, by Lubomirski w tureckiej stolicy współdziałał z Pichelsteinem⁹³. W odpowiedzi z 8 sierpnia 1782 r. Sosnowski wyjaśnił, że jego zięć powrócił z Jass już trzy tygodnie temu, zaś na potwierdzenie przesłał Stanisławowi Badeniemu diariusz jego podróży do Mołdawii⁹⁴. Informacja Sosnowskiego znajduje potwierdzenie w liście gen. Witte z początku sierpnia tego samego roku. Komendant twierdzy kamienieckiej pisał, że Lubomirski powrócił już z Jass. Konstantyn Moruzi też już opuścił stolicę Mołdawii. Witte powoływał się na pogłoskę – jak się okaże fałszywą – że ma on zostać hospodarem Wołoszczyzny. Stwierdzał też, że sprzedaż wódek odbywa się, ale w tajemnicy. Zakładał, że ten stan będzie trwać do przyjazdu nowego hospodara⁹⁵.

Innych kwestii dotyczyły listy monarchy do Grocholskiego i do Lipińskiego, czołowych postaci stronnictwa regalistycznego w województwach braclawskim i podolskim⁹⁶. Monarcha powołał się na rady udzielone przez nowego hospodara. Aleksander

⁸⁸ S. Pichelstein do A. Cieciszowskiego, Stambuł, 26 VIII 1782, AGAD, ZP, sygn. 398, s. 80. Pichelstein od dłuższego czasu oczekiwał na indygenat. Por. J. Reychman, *Życie polskie*, s. 85.

⁸⁹ W. Filipczak, *Życie sejmikowe*, s. 93–100.

⁹⁰ S. Pichelstein do A. Cieciszowskiego, Stambuł, 9 IX 1782, AGAD, ZP, sygn. 398, s. 87.

⁹¹ Król do J. Sosnowskiego, 24 VII 1782 (minuta listu), BCz, rkps 688, s. 255.

⁹² J. Lubomirski był mężem Ludwiki z Sosnowskich: J. Kowecki, *Lubomirski Józef*, [w:] *PSB*, t. XVIII, s. 27–28.

⁹³ Król do J. Sosnowskiego, 24 VII 1782 (minuta listu), BCz, rkps 688, s. 256–258.

⁹⁴ J. Sosnowski do S. Badeniego i do króla, Sosnowica, 8 VIII 1782, BCz, rkps 688, s. 261–264.

⁹⁵ J. Witte do A. Cieciszowskiego, Kamieniec Podolski, 3 VIII 1782, BCz, rkps 694, s. 353–356.

⁹⁶ W. Filipczak, *Relacje między liderami stronnictwa regalistycznego na terenie Ukrainy w latach 1783–1784*, [w:] *Historia na źródłach oparta. Studia ofiarowane Profesorowi Tadeuszowi Srogoszowi w 65. rocznicę urodzin*, red. A. Stroynowski, Częstochowa 2017, s. 667–668.

Mavrocordat I sugerował napisanie do niego listów przez „znaczne osoby” spośród obywateli podolskich i braclawskich. Mieli się oni skarżyć na niedotrzymanie traktatów sąsiedzkich w wyniku zakazu wwozu do Mołdawii polskich destylatów. Król przesyłał też formularz listu do nowego hospodara⁹⁷. Lipiński wykonał zalecenie monarchy, a list przekazał Giulianiemu. Podkomorzy latyczowski zobligował też gen. Witte, aby wysłał Giulianiego do Jass⁹⁸. Komendant twierdzy wyprawił tłumacza kamienieckiego dopiero w połowie sierpnia, gdyż wiadano, że nowy książę mołdawski jeszcze się nie pojawił w swojej stolicy. Później zamierzano przesłać instrukcję dla Giulianiego i pismo Grocholskiego do hospodara⁹⁹. Sprawa nie jest jasna, gdyż kasztelan braclawski już 4 sierpnia 1782 r. informował króla, że wysłał nowemu władcy nie tylko list, ale także zwyczajowy prezent z okazji inauguracji rządów¹⁰⁰. Z późniejszej korespondencji Grocholskiego wynika, że ok. 20 sierpnia tego samego roku Aleksander Mavrocordat nie przybył jeszcze do Mołdawii, a zapewne przebywał wciąż w Stambule¹⁰¹. W początkach września Stanisław August zastanawiał się, czy nowy hospodar po przybyciu do Jass zrealizuje polskie żądania¹⁰². W grudniu 1782 r. Lipiński pisał, że otrzymał odpowiedź na swój list w sprawie przywrócenia przywozu polskich gorzałek, jednak władca Mołdawii wciąż wstrzymywał się z ostateczną deklaracją. Brak pozytywnej decyzji wynikał z interesów mołdawskich bojarów. Podkomorzy podolski informował Cieciszowskiego, że ponowił żądanie w imieniu szlachty podolskiej. Było to zgodne z sugestiami Giulianiego, którego w Jassach przestrzegano, by nie zaprzestawać składania skarg¹⁰³. Lipiński pisał też, że chęć wsparcia polskich wysiłków zgłaszał rosyjski konsul w Jassach Łaskariow, który deklarował również gotowość ochrony przed nadużyciami polskich kupców, podobnie jak to robił w odniesieniu do rosyjskich. Oczekiwał jednak na polecenie w tej sprawie od dworu petersburskiego¹⁰⁴. Odpowiedź na list otrzymał też Grocholski, choć nie wiadomo, kiedy to dokładnie nastąpiło. W maju 1783 r. kasztelan braclawski pisał do króla, że hospodar „w dawniejszym responsie” czynił mu nadzieję na ustępstwa, po naradzeniu się z mołdawskimi bojarami. Grocholski ponownie więc zapytał Mavrocordata o sprawę zniesienia zakazu przywozu polskich gorzałek. Kasztelan braclawski za przeszkodę w rozwiązywaniu problemu uważał istnienie wśród bojarów przeciwnej temu

⁹⁷ Król do M. Grocholskiego, 25 VII 1782 (minuta listu), BCz, rkps 663, s. 403–405; król do K.J. Lipińskiego, 25 VII 1782 (minuta listu), BCz, rkps 671, s. 319.

⁹⁸ K.J. Lipiński do króla, 9 VIII 1782, BCz, rkps 671, s. 329.

⁹⁹ K.J. Lipiński do króla, Kamieniec Podolski, 20 VIII 1782, BCz, rkps 671, s. 332.

¹⁰⁰ M. Grocholski do króla, 4 VIII 1782, BCz, rkps 663, s. 417.

¹⁰¹ M. Grocholski do króla, bez daty, BCz, rkps 663, s. 421. List został wysłany już po zakończeniu sejmiku poselskiego w Winnicy, a obrady przedsejmowe zwołano na 19 VIII 1782 r. Por. W. Filipczak, *Życie sejmikowe*, s. 86.

¹⁰² Król do M. Grocholskiego, 3 IX 1782 (minuta listu), BCz, rkps 663, s. 423.

¹⁰³ K.J. Lipiński do A. Cieciszowskiego, Żwańczyk, 20 XII 1782, BCz, rkps 671, s. 333.

¹⁰⁴ *Ibidem*, s. 334.

grupy interesów. Proponował wprowadzenie przez Komisję Skarbu Koronnego zakazu importu wina z gospodarstwa, aby wyrzucić presję na Mołdawianach¹⁰⁵. Tak więc opinia Grocholskiego, podobnie jak wcześniejsze uwagi Pichelsteina, zdaje się potwierdzać tezę Arapu o protekcyjnym podłożu polityki gospodarów mołdawskich¹⁰⁶.

W maju 1783 r., jak podaje Arapu, do Mołdawii przybył Dzieduszycki. Tematem misji był eksport zboża z Polski i przywrócenie wolnego handlu wódkami. Pisarz wielki litewski powoływał się na skargi szlachty podolskiej w tej sprawie¹⁰⁷.

Niezależnie od wspomnianych wyżej propozycji, sprawy mołdawskie w latach 1783–1784 budziły mniejsze zainteresowanie władz w Warszawie. Stanisław August i elity polityczne Rzeczypospolitej koncentrowały swoją uwagę na ułatwieniu zbytu polskich towarów, hamowanego przez politykę celną Prus¹⁰⁸, w wyniku podjęcia inicjatyw dotyczących handlu chersońskiego. Do pomysłu spółki akcyjnej mającej prowadzić handel na tym obszarze starano się pozyskać najbardziej wpływowe postacie, m.in. majątkowego potentata, wojewodę ruskiego Stanisława Szczęsnego Potockiego¹⁰⁹. W marcu 1783 r. powołana została na zjeździe w Winnicy Kompania Handlu Czarnomorskiego¹¹⁰. Istotne jest to, że w korespondencji króla z Grocholskim (odgrywającym istotną rolę w tworzeniu Kompanii) z maja-czerwca tego samego roku stosunki handlowe z Mołdawią są wyraźnie w cieniu problematyki handlu chersońskiego¹¹¹. Przykładem wzrostu zainteresowania tym kierunkiem może być punkt podolskiej instrukcji poselskiej z sierpnia 1784 r., który został włączony z inicjatywy Onufrego Morskiego (przynajmniej sam tak twierdził)¹¹². Pisano w nim o potrzebie rozwinięcia handlu z Turcją ze względu na konieczność „spieniężenia produktów naszych krajowych”. Tranzyt przez porty tureckie miał uczynić tańszym import z Anglii, Francji i innych krajów. Postulowano więc wysłanie przez Polskę posła do Stambułu w celu zawarcia traktatu handlowego. Proponowano, aby w Akermanie lub innym porcie działał polski konsul, który miał zajmować się nadzorem nad przestrzeganiem planowanego układu¹¹³.

¹⁰⁵ M. Grocholski do króla, Hryców, 5 V 1783, BCz, rkps 663, s. 463–465.

¹⁰⁶ V. Arapu, *Componenta conflictuală*, s. 86.

¹⁰⁷ Idem, *Relatiile comerciale*, s. 130.

¹⁰⁸ J.A. Wilder, *Traktat handlowy*, s. 192–193.

¹⁰⁹ A. Dzieduszycki do S.S. Potockiego, 9 I 1783, CDIAU, F. 49, op. 2, sprawa 1866, k. 6–8. Na temat S.S. Potockiego por. E. Rostworowski, *Potocki Stanisław Szczęśny*, [w:] *PSB*, t. XXVIII, s. 183–186.

¹¹⁰ M. Mądziak, *Powstanie i pierwsze lata*, s. 84–87.

¹¹¹ M. Grocholski do króla, listy z okresu 15–29 V 1783 i król do M. Grocholskiego, 27 V i 11 VI 1783 (minuty listów), BCz, rkps 663, s. 451–472, 481–486. Por. też T. Srogosz, *Między wojną a modernizacją*, s. 217–218.

¹¹² O. Morski do S.S. Potockiego, Rajkowiec 18 IX 1784, CDIAU, F. 49, op. 2, sprawa 2180, k. 9v.

¹¹³ Ekstrakt z instrukcji danej posłom z województwa podolskiego na sejmiku dnia 18 VIII 1784, CDIAU, F. 49, op. 2, sprawa 1557, k. 2. Sejmiki przedsejmowe zebrały się 16 VIII 1784 r., ale obrady w Kamieńcu były wyjątkowo burzliwe. Por. W. Filipczak, *Życie sejmikowe*, s. 124.

W początkowym okresie działalności Kompanii Czarnomorskiej dał się zauważyć niedowład organizacyjny. Jesienią 1783 r. król wysłał jako swojego agenta handlowego Antoniego Zabłockiego (z czasem uzyskał rangę konsula), który dotarł do Chersonia dopiero wiosną kolejnego roku¹¹⁴. W tym czasie podejmowano także inne inicjatywy, mające ożywić handel czarnomorski. Sprawę stosunków handlowych z Mołdawią podniósł jesienią 1783 r. Onufry Bierzyński, kasztelan żytomierski. W listopadzie relacjonował królowi okoliczności związane ze swoją wyprawą czarnomorską¹¹⁵. Bierzyński uważał, że dla dużej części Ukrainy bardziej korzystnym niż Chersoń (dogodny dla powiatów: łuckiego i krzemienieckiego na Wołyniu, a także pińskiego i mozyrskiego w Wielkim Księstwie Litewskim) portem pośredniczącym w handlu czarnomorskim byłby mołdawski Gałac. Odnosiło się to zwłaszcza do szlachty mieszkającej w oddaleniu od rzek Słuczy i Horynia, w województwach: kijowskim, braclawskim i podolskim¹¹⁶.

W połowie roku 1784 wyprawę do Turcji, mającą spowodować rozwój handlu, zorganizował Karol ks. de Nassau-Siegen, który w lipcu tego samego roku dotarł do Stambułu¹¹⁷. W drodze powrotnej książę przyjechał do Jass, gdzie prowadził rozmowy z hospodarem mołdawskim. Jak donosił Pichelstein, Karol ks. de Nassau-Siegen w liście do ambasadora Francji w Stambule pisał, że pod jego naciskiem Aleksander Mavrocordat I zgodził się na „pozwolenie importacji wódek naszych do Mołdawii”¹¹⁸. Polski agent wątpił w prawdziwość tej informacji. Stwierdzał, że próby wwozu wódek podejmowane przez rosyjskiego konsula Severina nie zakończyły się sukcesem, choć uzyskał on początkowo zgodę na sprowadzenie niewielkiej ilości destylatów. Konsul musiał odstąpić od kontynuacji swych działań, gdyż hospodar uzyskał nowy *ferman* zakazujący importu gorzałki do Mołdawii. Pichelstein oczekiwał więc informacji, co mogło skłonić hospodara do zmiany stanowiska¹¹⁹.

Sprawa cofnięcia zakazu importu polskiej wódki do Mołdawii nie doczekała się jednak realizacji w czasach panowania „szalonego beja”. W styczniu 1785 r. polska placówka w Stambule nie zajmowała się nawet tą sprawą, lecz powiadamiała Departament Interesów Cudzoziemskich o *fermanie* do hospodara mołdawskiego w sprawie „zachowania jarmarków polskich pogranicznych”¹²⁰. Interesowano się także ewentualnymi

¹¹⁴ M. Mądzik, *Z dziejów*, s. 212–213; T. Srogosz, *Zabezpieczenie militarne aneksji Krymu przez Rosję w 1783 roku na prawobrzeżnej Ukrainie*, „Gileja. Naukowy wisnyk” 2015, Wypusk 97(6), s. 26. Sytuacja zmieniła się po reaktywowaniu kompanii w styczniu 1785 r., kiedy na jej czele stanął Prot Potocki. Por. M. Mądzik, *Powstanie i pierwsze*, s. 87–91.

¹¹⁵ O. Bierzyński do króla, Ludwipól, 9 XI 1783, BCz, rkps 655, s. 265–266; J. Reychman, *Życie polskie*, s. 186.

¹¹⁶ O. Bierzyński do NN, 15 XI 1783, BCz, rkps 655, s. 267–268.

¹¹⁷ S. Pichelstein do A. Dzieduszyckiego, Stambuł, 11 VII 1784, AGAD, AKP, sygn. 83, s. 15–16; J. Reychman, *Życie polskie*, s. 114.

¹¹⁸ S. Pichelstein do A. Dzieduszyckiego, Stambuł, 10 IX 1784, AGAD, AKP, sygn. 83, s. 44.

¹¹⁹ *Ibidem*.

¹²⁰ S. Pichelstein do A. Dzieduszyckiego, Stambuł, 26 I 1785, AGAD, AKP, sygn. 83, s. 91–92.

zmianami personalnymi w księstwach naddunajskich. Już w sierpniu 1784 r. musiały krążyć pogłoski o możliwości zmiany na tronie mołdawskim lub wołoskim. Pichelstein informował wówczas Warszawę, że władze tureckie znajdują zawsze przyczynę takiego kroku¹²¹. Niecałe pół roku później, w styczniu 1785 r., rzeczywiście doszło do zmiany władcy Mołdawii¹²². Dotychczasowego hospodara, aresztowanego i trzymanego w monasterze niedaleko Jass, zastąpił jego imiennik i stryjeczny brat. Jak twierdził wojewoda ruski i dowódca dywizji ukraińskiej i podolskiej, Stanisław Szczęsny Potocki, przyczyną upadku hospodara były działania rosyjskiego konsula Severina, z którym Aleksander Mavrocordat I miał nieustanne zatargi w sprawach handlowych¹²³. Zdaniem Stourdzy, obok konfliktów z przedstawicielem Petersburga, gospodarowi zaszkodziły także złe relacje z Stefano Ignazio Raicevichem (Raicevici), austriackim konsulem w Jassach (hospodar uważał, że nie miał on formalnej akredytacji), co kosztowało „szalonego księcia” utratę poparcia dyplomacji rosyjskiej¹²⁴. W opublikowanych przez Nicolae Iorgę ekstraktach listów, które dyplomaci pruscy wysłali do Berlina, pisano zarówno o rosyjskich skargach na postępowanie hospodara wobec ich konsula, jak i o żądaniach Wiednia pozbawienia tronu władcy Mołdawii. Pruski dyplomata akcentował też współdziałanie przedstawicieli dworów cesarskich¹²⁵. Pichelstein informował, podobnie jak Potocki, o ciągłych zatargach hospodara z konsulem rosyjskim, które dotyczyły także rosyjskiego eksportu wódki. Do odwołania władcy Mołdawii miała przyczynić się też „insynuacja” posła rosyjskiego Bułhakowa. Nowy hospodar, jak 10 lutego 1785 r. pisał polski agent, miał za kilka dni udać do Jass. Pichelstein twierdził, że Aleksander Mavrocordat II, syn byłego hospodara Jana, przebywając przez kilka lat jako więzień w Petersburgu, nauczył się języka rosyjskiego i nawet pobierał pensję z rozkazu Katarzyny II. Następnie stracił reputację wskutek małżeństwa z „komediantką”. Po powrocie z Rosji poślubił córkę (Zamfira Caragea) hospodara wołoskiego Mikołaja Caragei i został w Stambule dragomanem¹²⁶. Według Stourdzy na tym stanowisku prezentował sympatie prorosyjskie i przyczynił się do zawarcia rosyjsko-tureckiego układu z 8 stycznia 1784 r., który potwierdzał cesję Krymu i Kubania (druga konwencja w Ainali Kawak)¹²⁷.

¹²¹ S. Pichelstein do A. Dzieduszyckiego, Stambuł, 25 VIII 1784, AGAD, AKP, sygn. 83, s. 33.

¹²² Według: *Acte și fragmente*, t. II, s. 190 (Dzień do Fryderyka II, Konstantynopol, 26 I 1785), Aleksander Mavrocordat I utracił tron już 12 I 1785 r.

¹²³ S.S. Potocki do króla, Tulczyn, 6 II 1785, BCz, rkps 735, s. 839. Potocki kupił dowództwo dywizji pod koniec 1784 r. od kasztelana kijowskiego Józefa Stępkowskiego. Por. A. Kamińska, *Stępkowski (Stępkowski) Józef Gabriel*, [w:] PSB, t. XLIII, s. 388.

¹²⁴ A. Stourdza, *L'Europe orientale*, s. 244–245. Na temat Raicevicha por. V. Arapu, *Problema relațiilor comerciale dintre Țara Moldovei și Polonia în a doua jumătate a secolului al XVIII-lea reflectată în izvoarele istorice ale epocii*, „Studia Universitatis Moldaviae” 2017, nr 10(110), s. 131.

¹²⁵ *Acte și fragmente*, t. II, s. 190 (Dzień do Fryderyka II, Konstantynopol, 26 I 1785).

¹²⁶ S. Pichelstein do A. Dzieduszyckiego, Stambuł, 10 II 1785, AGAD, AKP, sygn. 83, s. 102.

¹²⁷ A. Stourdza, *L'Europe orientale*, s. 255–256. Treść traktatu w tłumaczeniu na język polski została opublikowana w: *Traktaty między mocarstwami europejskimi od roku 1784 aż do [...]*, wyd. F. Siarczyński,

Z listu Potockiego wynika, że zmiana na tronie ożywiła w Polsce nadzieję na przywrócenie eksportu wódki do Mołdawii. Jak powiadomił króla wojewoda ruski, w lutym 1785 r., spora ilość alkoholu została wówczas przewieziona przez granicę, ale „pod imieniem towaru rosyjskiego”¹²⁸. Pichelstein, po uzyskaniu przez hospodara inwestytury, kilka razy negocjował sprawę przywozu polskich gorzałek. Przedstawił mu kopię memoriału złożonego Porcie i namawiał władcę Mołdawii, by skłonił Turcję do cofnięcia wydanych w tej sprawie *fermanów*, co nowy hospodar obiecał uczynić¹²⁹. Stanisław August, choć był zadowolony z szansy na wznowienie eksportu, żałował jednak obalonego hospodara. Aleksander Mavrocordat I według Stanisława Augusta „z inszych miar pokazywał się przychylniejszym dla Polski” niż jego poprzednik¹³⁰. Ostatecznie Aleksander Mavrocordat II i jego następca Aleksander Ipsilanti (1786–1788)¹³¹ nie zniesli wspomnianego zakazu. Interwencje władz polskich miały miejsce jeszcze w 1787 r., kiedy Komisja Skarbu Koronnego wysłała Tadeusza Czackiego jako specjalnego wysłannika mającego negocjować sprawy handlowe z Aleksandrem Ipsilanti (ważnym tematem był import do Polski soli), ale i one nie przyniosły rezultatu w sprawie sprzedaży w Mołdawii polskiej wódki¹³². W tym czasie sprawa zeszła już na dalszy plan, ponieważ opinia publiczna interesowała się bardziej perspektywami handlu chersońskiego, a następnie konfliktem rosyjsko-tureckim.

Polityka dworu warszawskiego wobec Mołdawii zasługuje na uwagę ze względu na nietypowe kanały służące wzajemnej komunikacji. Posługiwano się nie tylko nieoficjalnymi reprezentantami Rzeczypospolitej w Stambule (Dzieduszycki, Pichelstein) czy komendantem twierdzy kamienieckiej (gen. Witte), co było już dobrze znane historykom. W początkach 1785 r. o sytuacji w gospodarstwie dość szczegółowo informował króla wojewoda ruski Potocki, ówczesny dowódca dywizji ukraińskiej i podolskiej. W prowadzeniu działań dyplomatycznych korzystano też z pomocy czołowych przedstawicieli stronnictwa dworskiego na terenach graniczących z gospodarstwem (województwa braclawskie i podolskie). Byli nimi kasztelan Grocholski i podkomorzy Lipiński, którzy posiadali własne kontakty w Jassach i mieli wiedzę o rozwoju sytuacji w Mołdawii. Cieszyli się na tyle dużym zaufaniem monarchy, że powierzał im zadania z pogranicza dyplomacji, choć realizowane według dokładnych wskazówek dworu (formularze

t. VI, Warszawa 1790, s. 1–11 (*Traktat konstantynopolitański w r. 1784*). Por. też Z. Anusik, *France in Sweden's Foreign Policy in the Era of Gustav III's Reign (1771–1792)*, Łódź 2016, s. 96.

¹²⁸ S.S. Potocki do króla, Tulczyn, 6 II 1785, BCz, rkps 735, s. 839.

¹²⁹ S. Pichelstein do A. Dzieduszyckiego, Stambuł, 10 II 1785, AGAD, AKP, sygn. 83, s. 102–103.

¹³⁰ Król do S.S. Potockiego, 13 II 1785 (minuta listu), BCz, rkps 735, s. 844–845.

¹³¹ O roli rodziny Ipsilanti (Ypsilantis) w księstwach rumuńskich w tym czasie polski czytelnik może przeczytać w artykule, który napisał Vlad Mischevca, historyk mołdawski: W. Miskewka, *Książę Konstantyn Ipsilanti w kontekście kwestii wschodniej: o niektórych aspektach działalności dyplomatycznej na przełomie wieku XVIII i XIX*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2014, t. X, s. 199–200.

¹³² J. Reychman, *Zatarg handlowy*, s. 221–222; V. Ciobanu, *Aspecte ale relațiilor*, s. 135.

listów, które powinni wysłać do hospodara). Nie wydaje się jednak, by sugestie, które przesyłali do Warszawy miały poważniejszy wpływ na politykę prowadzoną na tym obszarze przez Rzeczpospolitą.

Abstract

The conflict over trade between Poland and Moldavia in the 80s of the 18th century has already elicited interest of historians from Poland, Romania and Moldova. The contributions of Jan Reychman, Veniamin Ciobanu and Valentin Arapu are particularly relevant but they do not exhaust the analyzed topic. The time-frame of the article is 1780–1785 although the origin of the conflict dates back to 1778 when Constantin Moruzi forbade the import of Polish vodka to Moldavia. The year 1785 accepted as the final element in the time-frame does to mean that the conflict came to an end then. After Antoni Dzieduszycki had left Istanbul in 1780, the Polish affairs were taken over by Stanisław Pichelstein, whose official role was that of translator (dragoman) and Head of School of Oriental Languages. The article ends with the accession to the throne of Alexandru Mavrocordat II, who succeeded Alexandru Mavrocordat I; the ensuing response of the Polish political elite to this event is also analyzed. The sources that constitute the basis for the analysis come from The Central Archives of Historical Records in Warsaw, and they include the correspondence of Pichelstein with Stanisław August's cabinet and Department of Foreign Affairs of the Permanent Council. Another important source that has not been used so far is Stanisław August's domestic correspondence from the Princes Czartoryski Library in Cracow. It shows how the Polish court tried to make use of the contacts established with hospodars by the high-ranking officials from the voivodeships bordering on Moldavia (i.e. the voivodeships of Braclaw and Podolia) who made demands on Jassy. On behalf of the nobility in their voivodeships, the aforementioned officials demanded that restrictions on the vodka trade should be lifted. This was done in strict agreement with the recommendations from Warsaw.

Keywords

Poland in 18th century, Moldavia in 18th century, trade between Poland and Moldavia, Stanisław August Poniatowski, Constantin Moruzi, Alexandru Mavrocordat I.

Translated by Dorota Filipczak